

Wally poznaje historię świata!

Wally zwiedza Świat!

40(92)

TYGODNIK

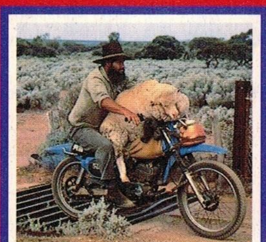


CENA 3,50 zł

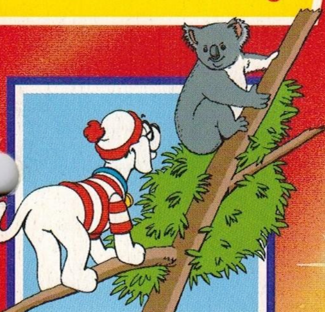
od 16.11.00
do 22.11.00

Australijscy osadnicy

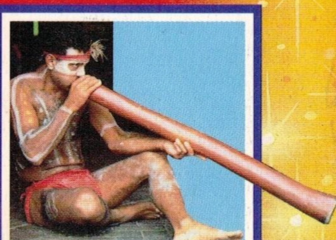




Owcze farmy



Koala



Didżeridu

INDEKS 354910

ISBN 83-88264-23-0



NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE FAKTY!



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

PŁYNIEMY NA DRUGĄ STRONĘ KULI ZIEMSKIEJ, BY SPOTKAĆ SIĘ Z ABORYGENAMI. POŻEGLUJEMY Z KAPITANEM COOKIEM. ZOBACZYMY, JAK SYDNEY STAŁO SIĘ WIELKIM MIASTEM, BĘDZIEMY RZUCAĆ BUMERANGIEM I STRZYC OWCE.

OWCE I OWOCE

KAPITAN COOK ZAŁADOWAŁ NA STATKI OWOCE I ZWIERZĘTA, BY ZAPEWNIĆ ZAŁODZE ŻYWNOŚĆ. CHCIAŁ ZAŁOŻYĆ FARMY NA WYSPACH PACYFIKU. PIERWSZA OWCA, KTÓRĄ WZIĄŁ NA NOWĄ ZELANDIĘ, NIE PRZEŻYŁA. ZA TO ŻÓŁW, KTÓREGO ZOSTAWIŁ NA WYSPACH W 1776 R., ŻYŁ TAM DO 1966 R.



POZNAWANIE AUSTRALII

1768 -1901

ABORYGENI BYLI PIERWSZYMI AUSTRALIJCZYKAMI. NAUKOWCY UWAŻAJĄ, ŻE PRZYBYLI TAM Z AZJI, UCIEKAJĄC PRZED ZIMNEM W EPOCE LODOWCOWEJ. W XVI W. ODKRYLI AUSTRALIĘ SZUKAJĄCY INDII WSCHODNICH PORTUGALCZYCY. PÓŹNIEJ DOPŁYNĘLI TAM HOLENDRZY, ALE NIE ZOSTALI. ANGLICY BYLI PIERWSZYMI EUROPEJCZYKAMI, KTÓRZY OSIEDLILI SIĘ NA TYM SŁONECZNYM KONTYNENCIE.





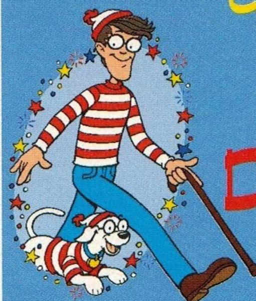
BEN OSBORNE – TONY STONE IMAGES

W XVIII w. ludzie uważali Australię i Nową Zelandię za część jednego kontynentu, który obejmuje południową część Ziemi. Nie wiedzieli, że to odrębne lądy, a na Oceanie Spokojnym rozsiane są tysiące niewielkich wysepek. Kapitan Cook odbył trzy wyprawy po Pacyfiku w poszukiwaniu tego wielkiego kontynentu. Naniósł na mapy wiele wysp i bardzo zbliżył się do Antarktydy (na zdjęciu). Natknął się na pływające bryły lodu i nazwał je „górami lodowymi".



CZĘŚĆ 40.

W DROGĘ!



SŁYNNI LUDZIE
KAPITAN COOK 2

Z NOTATNIKA WENDY
PIERWSZY KONWÓJ 4

KOMIKS
NIEBEZPIECZNA PUSTYNIA 6

PODRÓŻE W CZASIE
DAWNI AUSTRALIJCZYCY 8

DLA UWAŻNYCH 10

DOBRE POMYSŁY
ŻWAWI POSTRZYGACZE 12

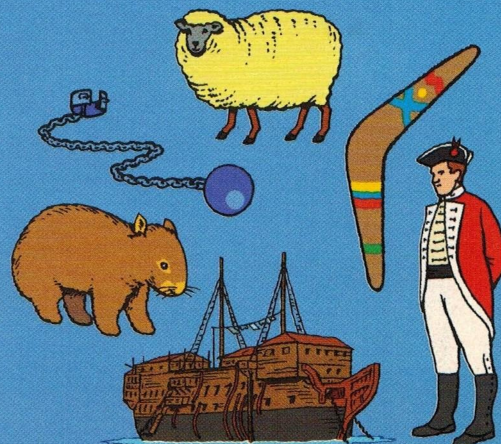
PODRÓŻE W CZASIE
MIASTO SYDNEY 14

PRZYGODY WALLY'EGO
WALLY I KIESZONKOWIEC 16

ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI 20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

ZNAJDŹCIE PIĘĆ TAKICH TYPOWO AUSTRALIJSKICH OBRAZKÓW ORAZ JEDENAŚCIE OWIEC.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

lata 1768–1771	PIERWSZA WYPRAWA PACYFICZNA KAPITANA COOKA. PRZYŁĄCZYŁ WSCHODNIĄ AUSTRALIĘ DO IMPERIUM BRYTYJSKIEGO.
1776 r.	AMERYKAŃSKIE KOLONIE ODMÓWIŁY DALSZEGO PRZYJMOWANIA DO SIEBIE ANGIELSKICH SKAZAŃCÓW.
1778 r.	KAPITAN COOK DOTARŁ DO HAWAJÓW, GDZIE ZOSTAŁ ZABITY W 1779 ROKU.
1788 r.	PIERWSZY KONWÓJ SKAZAŃCÓW PRZYPŁYNĄŁ Z ANGLII DO ZATOKI SYDNEY.
1851 r.	OSADNICY ZNALEŹLI ZŁOTO. ABORYGENI BYLI WYRZUCANI ZE SWEJ ZIEMI. WIELU Z NICH ZGINĘŁO W WALCE.
1901 r.	KOLONIE POŁĄCZYŁY SIĘ I UTWORZYŁY ZWIĄZEK AUSTRALIJSKI. TO NOWE PAŃSTWO MIAŁO WŁASNY PARLAMENT, KTÓRY USTANAWIAŁ PRAWA.

SŁOWNICZEK

BOTANIKA – NAUKA ZAJMUJĄCA SIĘ ROŚLINAMI, W TYM TAKŻE OPISYWANIEM NOWO ODKRYWANYCH GATUNKÓW.

BUSZ – TERENY W AUSTRALII, NA KTÓRYCH JEST MAŁO FARM I LUDZI. CZASAMI ROSNĄ TAM GĘSTE KRZAKI (PO ANG. BUSH), A CZASEM JEST TO ZUPEŁNA PUSTYNIA.

OUTBACK – SUCHE, PIASZCZYSTE OBSZARY W CENTRUM AUSTRALII.

SKAZANIEC – KTOŚ UZNANY ZA WINNEGO ZBRODNI I SKAZANY NA WIĘZIENIE.

SŁYNNI LUDZIE

KAPITAN

W SWOJEJ PIERWSZEJ PODRÓŻY NA PACYFIK KAPITAN COOK ZWIEDZIŁ NIEODKRYTY DOTĄD LĄD - AUSTRALIĘ!

Tajny żeglarz

Pierwsza wyprawa kapitana Cooka była tajną misją. Wypłynął na wyspę Tahiti w 1768 roku z astronomem na pokładzie, by obserwować planetę Wenus. Gdy Cook znalazł się na wyspie, otworzył kopertę z napisem: „Odczytać po dotarciu na Tahiti". Ukryte wewnątrz pismo kazało mu płynąć na południe i odkryć dla Wielkiej Brytanii nowy ląd.

Wspaniałe wybrzeże

Cook popłynął w kierunku Australii. Holender Abel Tasman już wcześniej spenetrował zachodnie wybrzeże kontynentu, ale wschodnia strona wciąż pozostawała nieznana. Statek Cooka – „Endeavour" – przybił do zatoki na wschodnim wybrzeżu w 1770 r.

MORSKIE OPOWIEŚCI

- NA TAHITI ŻEGLARZE COOKA, WZOREM TUBYLCÓW, TATUOWALI SOBIE RAMIONA. TEN ZWYCZAJ TRWA WŚRÓD MARYNARZY DO DZISIAJ.
- GDY „ENDEAVOUR" DOTARŁ DO NOWEJ ZELANDII, MUSIAŁ UCIEKAĆ, ŚCIGANY PRZEZ PIROGI PEŁNE MAORYSÓW.



Towarzyszący wyprawie naukowcy odkryli tam tyle nowych roślin, że miejsce to nazwano Zatoką Botaniczną.

Chłód

Następna wyprawa zaprowadziła Cooka aż do pływających po morzu lodowych gór. Cook uważał, że lód pokrywa ląd południowy. I miał rację – była to Antarktyda.

GDZIE JEST BIAŁOBRODY?

CZARODZIEJ JEST GDZIEŚ NA POKŁADZIE TEGO STATKU. CZY ZDOŁACIE GO ZNALEŹĆ?

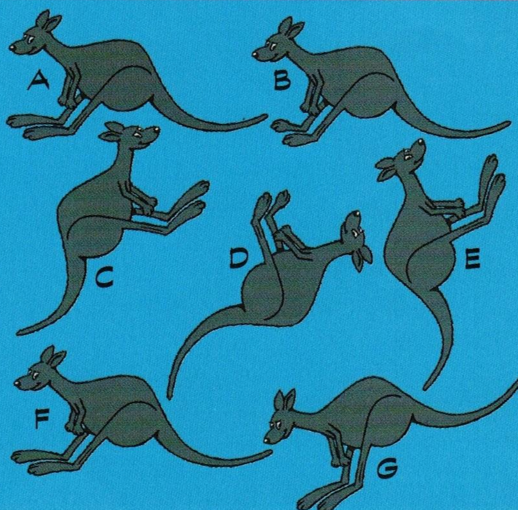
Żołnierze dbali o porządek na statku. Chronili też okręt przed atakiem wroga.

Zamknięte pomieszczenie, gdzie przechowywano zwinięte żagle.

Kuchnia okrętow i kucharz

HOP SIUP!

CZY POTRAFISZ POŁĄCZYĆ W PARY IDENTYCZNE KANGURY? KTÓRY Z NICH TUTAJ NIE PASUJE?



- CO POWSTANIE, JEŚLI POŁĄCZYSZ WALLY'EGO Z KANGUREM?
- PASIASTY SKOCZEK.

COOK

„Endeavour" nie był szybki i zgrabny, ale wytrzymały i przestronny. Przetrwał, nawet gdy wpadł na Wielką Rafę Koralową. Załoga połatała go żaglami, linami i łajnem.

Kłopoty ze zdrowiem

Dwieście lat temu życie na morzu nie było zdrowe. W czasie wypraw umierało 6 na 10 marynarzy. Ludzie chorowali na szkorbut z braku witaminy C. Ich zęby zaczynały się ruszać i wypadały. Cook bardzo dbał o zdrowie swojej załogi. Pilnował, by jedzono owoce i kiszoną kapustę. Kiedyś kapitan kazał nawet wychłostać marynarza za to, że ten nie jadł właściwej żywności.

Ostatnia podróż

Odkrycia Cooka uczyniły z niego światowego bohatera. Gdy kapitan wypłynął na ostatnią wyprawę, na oceanie trwała wojna. Nikt jednak nie śmiał przeszkadzać Cookowi w badaniach.

Cook pilnował, by statek był czysty. Pomogło mu to powstrzymać inwazję szczurów i pcheł.

Kapitan Cook

Rysownik szkicował rośliny i zwierzęta, a przyrodnik zbierał okazy.

Pierwszy oficer

Kajuty załogi

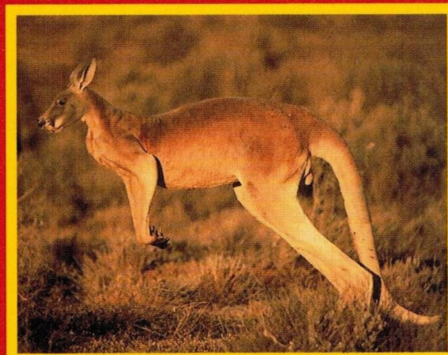
Kabina kapitana Cooka

Wielka kabina, w której Cook i jego oficerowie zbierali się na posiłki i ważne narady.

DZIWOLĄGI

KAPITAN COOK I JEGO ZAŁOGA ZOBACZYLI W CZASIE WYPRAW WIELE OSOBLIWOŚCI.

PACIFIC STOCK – BRUCE COLEMAN LTD.



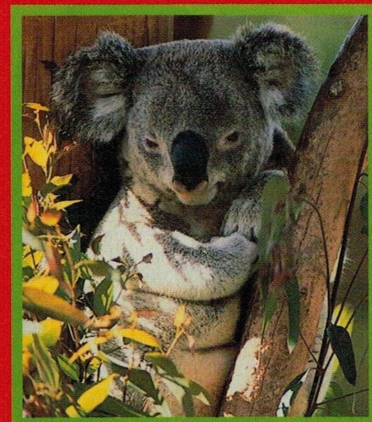
COOK BYŁ ZDUMIONY WIDOKIEM KANGURÓW. POWIEDZIAŁ, ŻE WYGLĄDAJĄ JAK DZIKIE PSY, ALE SKACZĄ JAK ZAJĄCE.

ERIC SMITH – TRIP



WOMBATY NOSZĄ SWOJE MAŁE W TORBACH NA BRZUCHU, PODOBNIE JAK KANGURY.

THE STOCK MARKET



COOK NAPISAŁ KSIĄŻKĘ O EGZOTYCZNYCH MIEJSCACH I ZWIERZĘTACH, TAKICH JAK KOALA.



Z NOTATNIKA WENDY

PIERWSZY KONWÓJ

LOT Z EUROPY DO AUSTRALII ZAJMUJE JEDNĄ DOBĘ. PIERWSI EUROPEJCZYCY DOTARLI TAM PO OŚMIU MIESIĄCACH REJSU.

Ciężkie czasy

Pod koniec XVIII wieku w Anglii biedni ludzie mieli trudne życie. Często głodowali i byli źle traktowani przez rządzących. Niektóre dzieci zaczynały pracować w wieku sześciu lat, inne sprzedawano w niewolę. Prawo było surowe – człowiek mógł być skazany na śmierć za kradzież bochenka chleba! Wieszano za „pokazanie się na głównej drodze z usmoloną twarzą"! Więzienia były przepełnione, więc więźniów wysyłano do brytyjskich kolonii. Skazywano ich na ciężkie roboty, np. budowę dróg.

Do roboty!

Początkowo skazańcy pracowali w koloniach amerykańskich. Później rząd zaczął wysyłać ich do Australii. Wcześniej był tam kapitan Cook i stwierdził, że ląd nadaje się na kolonię karną. Pierwsi skazańcy przybyli w 1786 roku, a ich zadaniem była budowa więzienia!

Daleka droga

W 1788 r. przypłynął pierwszy konwój jedenastu statków. Dopłynęło 1500 ludzi – więźniów, marynarzy, żołnierzy i urzędników do obsługi kolonii. Dowódca, kapitan Arthur Phillip, musiał przez osiem miesięcy utrzymać porządek na statkach, a potem założyć nową kolonię.



JOHN LANCASTER – HM BARK ENDEAVOUR FOUNDATION, FREMANTLE



Takimi statkami przewożono więźniów. Ładownie mieściły również zwierzęta i zaopatrzenie na dwa lata!

- DLACZEGO SKAZAŃCÓW PRZEWOŻONO DROGĄ MORSKĄ?

- BO CO MA WISIEĆ, NIE UTONIE!



GRA SŁÓW

ILE RAZY WYSTĘPUJĄ W DIAGRAMIE SŁOWA „PIERWSZY" I „KONWÓJ"?

Y	Z	S	W	R	E	I	P
Ó	F	J	Ó	W	N	O	K
J	Ó	W	N	O	K	Z	Y
P	I	E	R	W	S	Z	Y
Y	Z	S	W	R	E	I	P
P	J	Ó	W	N	O	K	F



THE STOCK MARKET

Pierwszy konwój wpłynął do Zatoki Botanicznej w styczniu 1788 roku, ale kapitanowi Phillipowi nie podobało się to, co zobaczył. Statki skierowały się zatem na północ i zakotwiczyły w Port Jackson (obecnie Sydney). Nie było tam ludzi - przywitały ich jedynie dziwne kangury.



Więźniowie spędzili niemal całą podróż w kajdanach. W czasie burz i sztormów musieli zostawać pod pokładem - prawie wszyscy mieli chorobę morską.

Okropny rejs

Statki były brudne, ciasne i śmierdzące. W ładowniach wprost roiło się od robaków i szczurów. Więźniowie często karani byli chłostą i nie mogli doczekać się wyjścia na ląd. Lecz tam czekała na nich tylko ciężka praca!

CIĘŻKA PRACA

- NIEKTÓRZY SKAZAŃCY MUSIELI IŚĆ 50 KM DZIENNIE, NIOSĄC STOSY CIĘŻKICH DREWNIANYCH DACHÓWEK. INNI CIĄGNĘLI WÓZKI Z CEGŁAMI.
- WIĘŹNIOWIE MIELI PRZYKUTE DO NÓG KULE, KTÓRE NIE POZWALAŁY IM UCIEC. UCIEKINIERZY SZYBKO WRACALI. LEPIEJ BYŁO CIĘŻKO PRACOWAĆ, NIŻ ZOSTAĆ SAMEMU W BUSZU.





NIEBEZPIECZNA PUSTYNIA

EUROPEJCZYCY ŻYLI W AUSTRALII PRZEZ PRAWIE 80 LAT, ZANIM ODKRYLI, CO ZNAJDUJE SIĘ W ŚRODKU TEGO KONTYNENTU. PODRÓŻ PRZEZ PUSTYNNE OBSZARY NIE BYŁA ZBYT BEZPIECZNA.

Pierwsi Europejczycy przybyli do Australii w 1788 r. Byli to głównie skazańcy i żołnierze. Wkrótce przypłynęli też zwykli osadnicy. Kolonie na wybrzeżu przekształciły się w zatłoczone miasta, takie jak Melbourne i Sydney.

Mieszkańcy szybko zaczęli badać nowy kraj. W 1802 r. Matthew Flinders i George Bass sporządzili mapę wybrzeży, ale w latach 40. XIX wieku centrum Australii nadal pozostawało zagadką. Niektórzy uważali, że znajduje się tam ogromne jezioro.

Charles Sturt długo szukał tego jeziora, ale bez skutku. Edward Eyre w 1840 r. też nie znalazł niczego poza pustynią, słonymi równinami i górami. W roku 1859 rząd Australii zaoferował 2000 funtów temu, kto przemierzy kontynent z południa na północ. Nagrodę zdobył John Stuart w 1862 roku.

1 20 sierpnia 1860 roku podróżnik Robert Burke poprowadził swoich 18 ludzi, 23 konie i 27 wielbłądów przez Melbourne, a potem dalej w nieznane.



POWINNIŚMY JUŻ BYĆ O WIELE DALEJ, NIŻ JESTEŚMY.

ALE RZEKA COOPERA JEST 1300 KM OD MELBOURNE!

2 Podróż była trudna, a pogoda upalna. Mimo to Burke uważał, że powinni poruszać się szybciej.

3 Burke zdecydował się rozdzielić grupę. Ze sobą wziął trzech ludzi.

JEŚLI NIE WRÓCIMY W CIĄGU TRZECH MIESIĘCY, TO ZNACZY, ŻE NIE DOTARLIŚMY DO CELU.

DOBRZE. POWODZENIA!



4 Początkowo czterej podróżnicy – Robert Burke, William Wills, Charles Gray i John King – posuwali się dosyć szybko. Potem zaczęła się pora deszczowa i ziemia zamieniła się w błoto. Często wyprawa zatrzymywała się na wiele dni.

ZWIERZĘTA NIE PRZEJDĄ!

JA TEŻ NIE WIEM, CZY DAM RADĘ!

GRAY I KING ZOSTAJĄ. WILLS I JA IDZIEMY DALEJ NA PIECHOTĘ.

5 Burke nie chciał się już więcej zatrzymywać. Postanowił znowu podzielić grupę i zabrać ze sobą najwierniejszego towarzysza.

6 Burke i Wills wycinali sobie drogę przez gęstą dżunglę i przedzierali się przez niebezpieczne bagna. W lutym 1861 roku obaj usłyszeli odgłosy morza. Oznaczało to, że dotarli wreszcie do celu – do północnego wybrzeża!

POSŁUCHAJ FAL - JUŻ PRAWIE JESTEŚMY!

ALE NIGDY NIE PRZEJDZIEMY PRZEZ TE MOCZARY.

7 Wills miał rację. Nie przeszli przez bagna i zdecydowali się wracać. Wiedzieli przynajmniej, że dotarli do północnego wybrzeża. Po drodze spotkali Kinga i Graya. Wszyscy czterej byli zagłodzeni i wyczerpani. Gray zmarł w drodze powrotnej do Rzeki Coopera.

BIEDNY CHARLES!

8 21 kwietnia trzej podróżnicy ostatkiem sił dotarli do Rzeki Coopera. Reszta wyprawy uciekła!

ODESZLI!

WYRUSZYLI ZALEDWIE PARĘ GODZIN TEMU!

9 Trzej podróżnicy trafili na tubylców, którzy zaoferowali im żywność, ale Burke zaczął do nich strzelać. Ciała Burke'a i Willsa znaleziono później nad rzeką. King przyjął pomoc tubylców i przeżył.

TO CUD, ŻE ON ŻYJE!

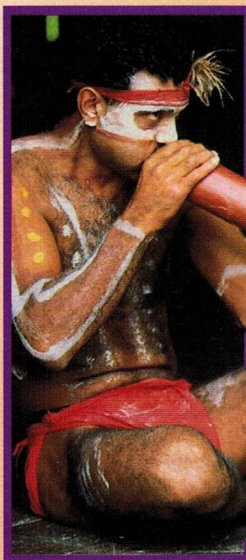


DAWNI AUSTRALIJCZYCY

ABORYGENI ZNALI WIELE SPOSOBÓW NA TO, BY PRZEŻYĆ W OUTBACKU - MIELI W TYM PRZECIEŻ 50 000 LAT PRAKTYKI!

Rdzenne plemiona

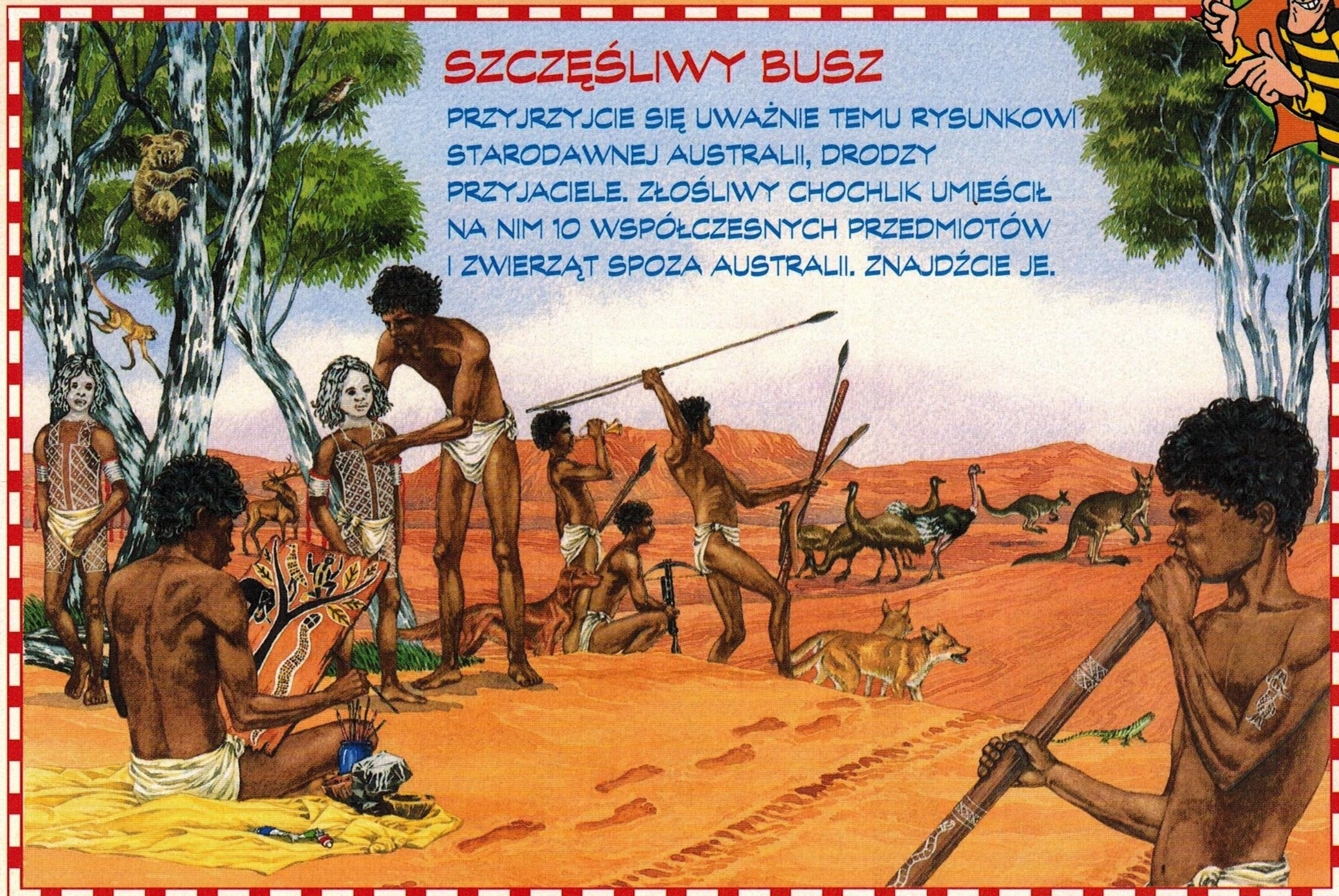
Europejczycy nie byli pierwszymi odkrywcami Australii. Aborygeni przybyli tu 50 000 lat przed nimi. Kiedy Europejczycy dotarli do wyspy w 1788 roku, żyło tu już ponad 300 000 tubylców. Dzielili się na ok. 600 plemion i mówili ponad 250 językami. Każde plemię miało swoje terytorium. Australia jest gorącym lądem, więc tubylcy nosili bardzo skąpą odzież w porównaniu z nowymi osadnikami.



Aborygeni lubią spotkania i opowieści o Czasie Snów, kiedy według ich wierzeń powstał świat. W określonych porach roku mężczyźni malują się i zbierają się na spotkaniu, zwanym korrobori. Wojownicy tańczą w rytm dźwięków długiej, drewnianej tuby, tzw. didżeridu.

PAUL SOUDERS – TONY STONE IMAGES





SZCZĘŚLIWY BUSZ

PRZYJRZYJCIE SIĘ UWAŻNIE TEMU RYSUNKOWI STARODAWNEJ AUSTRALII, DRODZY PRZYJACIELE. ZŁOŚLIWY CHOCHLIK UMIEŚCIŁ NA NIM 10 WSPÓŁCZESNYCH PRZEDMIOTÓW I ZWIERZĄT SPOZA AUSTRALII. ZNAJDŹCIE JE.

PATRICK WARD – TONY STONE IMAGES



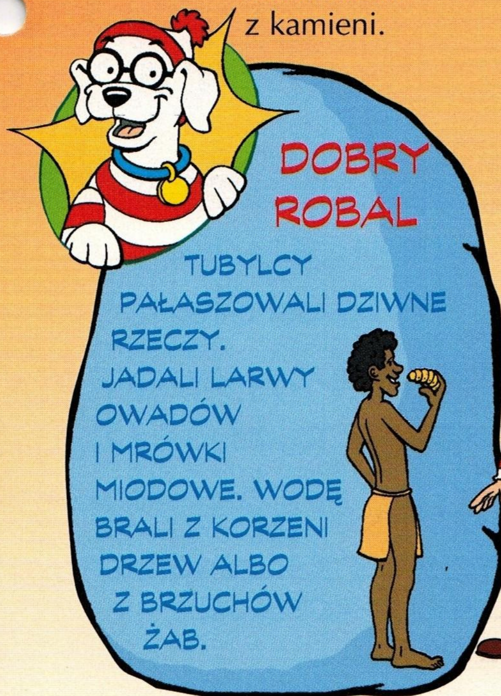
Ayers Rock jest nazywana przez aborygenów Uluru, czyli Matką Ziemią. Ten największy na świecie pojedynczy kamienny blok ma 546 m wysokości. Liczy około 600 mln lat i niegdyś leżał na środku wielkiego słonego jeziora.

W ruchu

Aborygeni byli nomadami. Wędrowali w poszukiwaniu jedzenia, dlatego nie budowali miast jak nowi Australijczycy. Tubylcy obozowali wokół ogniska i sypiali w krzakach. Jeśli było zimno lub padało, budowali szałasy z kory, trawy albo liści palmowych. Niektóre plemiona wznosiły trwalsze schronienia z kamieni.

- ABORYGEŃSKA MAMA NAMAWIA SYNKA NIEJADKA DO JEDZENIA:

- NO JEDZ ROBACZKI, MÓJ ROBACZKU!



DOBRY ROBAL

TUBYLCY PAŁASZOWALI DZIWNE RZECZY. JADALI LARWY OWADÓW I MRÓWKI MIODOWE. WODĘ BRALI Z KORZENI DRZEW ALBO Z BRZUCHÓW ŻAB.

Polowanie

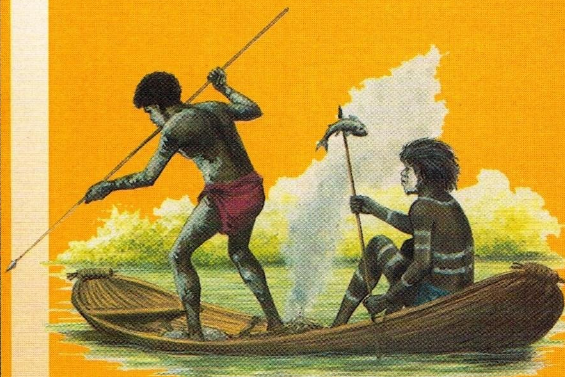
Kobiety i dzieci zbierały większość pożywienia w buszu. Szukały owoców, korzeni i larw owadów. Mężczyźni byli znakomitymi myśliwymi. Potrafili nawet wytropić kangura na skalistym terenie. Myśliwi używali wyrzutni włóczni, nazywanej woomera, dzięki czemu włócznie sięgały dalej.

Gry wojenne

Początkowo tubylcy z radością dzielili się swoim krajem, ale wkrótce osadnicy zapragnęli zabrać całą ziemię. Aborygeni zaczęli walczyć, lecz włócznie nie wystarczyły przeciwko pistoletom.

DOBRE NARZĘDZIA

ABORYGENI ROBILI ZNAKOMITE NARZĘDZIA Z KAMIENIA, DREWNA I KOŚCI.



1 MĘŻCZYŹNI ŁOWILI RYBY W ŁODZI Z KORY, UŻYWAJĄC OSTRYCH WŁÓCZNI. OGIEŃ ODSTRASZAŁ MUCHY!



2 ZA POMOCĄ BUMERANGU MOŻNA ZABIĆ PTAKA W POWIETRZU. CZASEM BROŃ ZATACZAŁA KRĄG I WRACAŁA DO RZUCAJĄCEGO!



3 KOBIETY UŻYWAŁY DŁUGICH KIJÓW DO WYKOPYWANIA SMACZNYCH ROŚLIN, A TAKŻE JASZCZUREK I LARW OWADÓW.



W ZATOCE BOTANICZNEJ

CZEŚĆ, PRZYJACIELE! WYGLĄDA NA TO, ŻE DOGONILIŚMY KAPITANA COOKA W KRAJU KOALI. PLAŻA JEST PEŁNA MARYNARZY, NIECIERPLIWYCH ABORYGENÓW I NIEZWYKŁYCH AUSTRALIJSKICH ZWIERZĄT! WYCIĄGNIJCIE LUPY I SPRÓBUJCIE ODSZUKAĆ NA PIASKU MNIE ORAZ:

- KOALĘ UDAJĄCĄ KANGURA
- PEŁZNĄCEGO KRABA
- TĘ SZCZWANĄ JASZCZURKĘ: 
- DWA BUMERANGI
- DWA NIEBIESKIE PAJĄKI.

HYC, HYC, HYC - ILE SKACZE TU KANGURÓW?

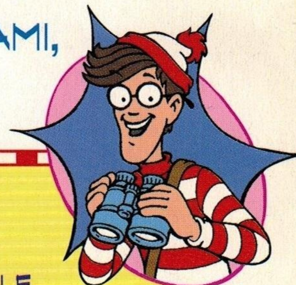
- CO NAJBARDZIEJ LUBIĄ PIĆ AUSTRALIJSKIE ZWIERZĘTA?

- COCA-KOALĘ!



ŻWAWI POSTRZYGACZE

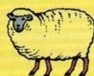
SPOTKAJMY SIĘ Z WĘDROWNYMI ROBOTNIKAMI, HODOWCAMI OWIEC I POSTRZYGACZAMI.



Majętny John

John Macarthur był pierwszym osadnikiem, który wzbogacił się na hodowli. Przywiózł w 1797 roku do Australii owce merynosy i sprzedawał ich delikatną wełnę do Europy. Po 1830 r. wielu hodowców zaczęło zbijać fortuny. John napisał list do swego brata w Anglii, opowiadając mu o wspaniałym gospodarstwie i domu z cegły. Chwalił się też, że jego rodzina ma pod dostatkiem mięsa dzikich kaczek i kangurów!

WEŁNIANE SŁOWA



RUNO

wczesna pora dnia _ _ _ _

skaleczenie _ _ _ _

odmiana gatunku _ _ _ _

KASA

OSADNICY ZARABIALI WIELE PIENIĘDZY NA WEŁNIE. CZY MOŻECIE PRZEJŚĆ OD RUNA DO KASY, ZMIENIAJĄC ZA KAŻDYM RAZEM JEDNĄ LITERĘ? POMOGĄ WAM W TYM PODPOWIEDZI.

- JAK NAZWIESZ UWAŻNEGO POSTRZYGACZA OWIEC?

- SPOSTRZEGACZ.

Chcemy pastwisk!

Hodowcy chcieli mieć więcej pastwisk dla owiec. Niektórzy przenieśli się bez pozwolenia w bezludne części Australii. Nie mieli lekkiego życia. Mieszkali w chatach i spali na drewnianych łóżkach, pod owczymi skórami. Często dostawali szkorbutu, gdyż jedli wyłącznie baranie mięso.

Wędrówka za pracą

Hodowcy wiercili studnie, budowali zagrody i domy. Wynajmowali tubylców i wędrownych robotników do pracy, a postrzygaczy do strzyżenia owiec. Robotnicy szukali pracy, niosąc cały swoj dobytek w podróżnej torbie.

THE STOCK MARKET

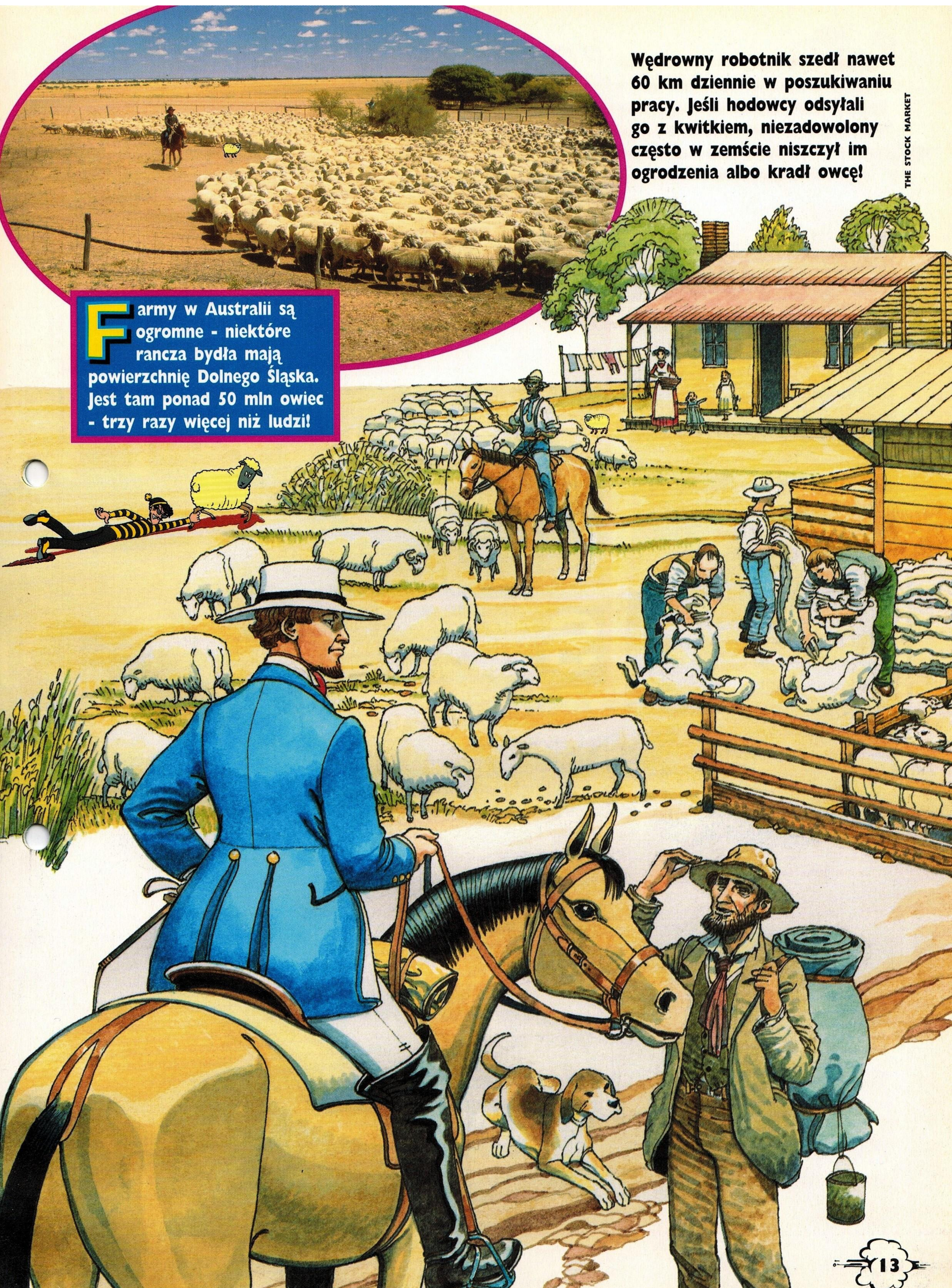


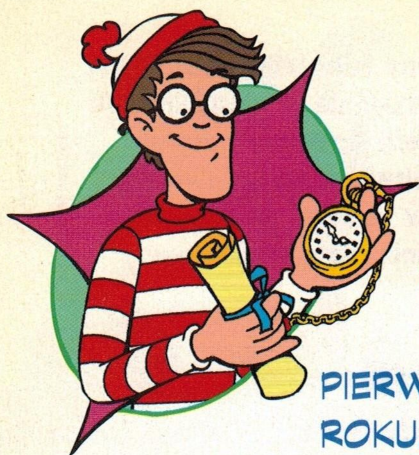
Niektórzy hodowcy owiec używają obecnie do zaganiania stada nie koni, lecz... motocykli! Pyrkający silnik brzmi jak szczekający pies i przegania owce. Zwierzęta zostające w tyle można przewieźć na siodełku.



W RUCHU

POSTRZYGACZE OWIEC NIE ZOSTAWALI ZBYT DŁUGO NA JEDNEJ FARMIE - POJAWIALI SIĘ NA CZAS STRZYŻENIA I ZOSTAWALI PRZEZ KILKA TYGODNI. NAJLEPSI POTRAFILI OSTRZYC OWCĘ W 40 SEKUND!


Farmy w Australii są ogromne - niektóre rancza bydła mają powierzchnię Dolnego Śląska. Jest tam ponad 50 mln owiec - trzy razy więcej niż ludzi!
Wędrowny robotnik szedł nawet 60 km dziennie w poszukiwaniu pracy. Jeśli hodowcy odsyłali go z kwitkiem, niezadowolony często w zemście niszczył im ogrodzenia albo kradł owcę!
THE STOCK MARKET

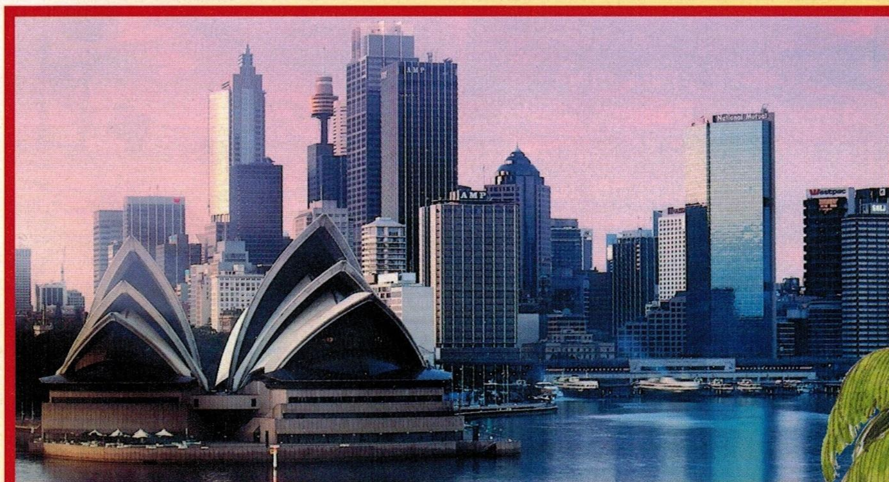


Miasto Sydney

PIERWSZY KONWÓJ PRZYPŁYNĄŁ DO PORT JACKSON W 1788 ROKU. KILKA LAT PÓŹNIEJ POWSTAŁO TAM MIASTO SYDNEY.

Miasto sukcesu

Skazańcy nie byli jedynymi Europejczykami, jacy przypłynęli do Australii. Na początku XIX w. wielu ludzi przybyło tu, szukając szczęścia. Więzienna osada w Sydney wciąż rosła. Wkrótce stała się prawdziwym miastem z bankami, fabrykami i sklepami. Przedsiębiorcy sprowadzali najnowsze maszyny z Europy. Osadnicy eksportowali też wielorybi tłuszcz i focze skóry. Wysyłali nawet ślimaki do Chin! Kupcy i hodowcy zarobili na handlu wełną mnóstwo pieniędzy. Nowe bogactwo było dla nich powodem do dumy.



CHAD EHLERS – TONY STONE IMAGES

Sydney jest największym miastem Australii. Słynie z wielkiego portu, plaż i budowli, wśród których wyróżnia się widowiskowy gmach opery.



BOB TORREZ – TONY STONE IMAGES

Tak jak w ojczyźnie

Nowobogaccy osadnicy najczęściej pochodzili z Anglii i chcieli żyć jak bogaci ludzie w ich ojczyźnie. Grali w krykieta i ścigali się konno, podczas gdy zwykli ludzie byli w pracy. Ich żony spotykały się na herbatkach i plotkach. Wszyscy ślepo naśladowali najnowszą modę z Anglii. Popularne stały się bale, na których bawiono się w rytm przebojowych tańców z Europy – polki i walca.

Blade twarze

Modna dama musiała być blada. Panie chroniły się przed słońcem pod kapeluszami i parasolkami.



Dzisiejsi Australijczycy uprawiają sporty, cieszą się słońcem, morzem i plażami. Najbardziej lubią ślizgać się po ogromnych falach na deskach surfingowych!



REAKCJA ŁAŃCUCHOWA

MUSICIE ROZKUĆ TĘ ŁAŃCUCHOWĄ BRYGADĘ, ŻEBY ODSZUKAĆ WIĘŹNIA, KTÓRY RÓŻNI SIĘ OD POZOSTAŁYCH.



- JAK OWCE NAZYWAJĄ PŁACZLIWE JAGNIĘ?

- BEEEEKSA!

Latem w Sydney było bardzo gorąco, ale pierwsi osadnicy starali się być wytworni. Nosili ubrania, które były modne w Anglii. Musieli się strasznie pocić w tym upale!



W POCIE CZOŁA

WIĘŹNIÓW ZSYŁANO DO AUSTRALII AŻ DO 1867 ROKU. POMAGALI ONI BUDOWAĆ MIASTA, TAKIE JAK SYDNEY. ŻOŁNIERZE PILNOWALI, BY SKAZAŃCY PRACOWALI CIĘŻKO CAŁY DZIEŃ PRZY KARCZOWANIU LASU, KOPANIU ROWÓW ORAZ BUDOWIE DOMÓW.

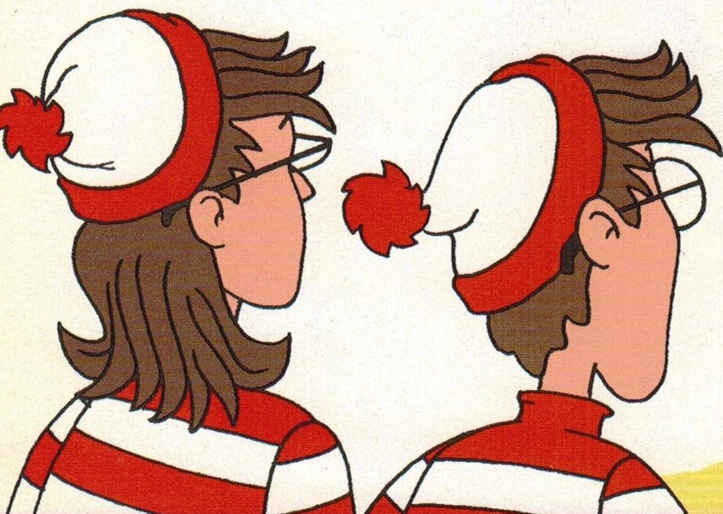




WALLY I KIESZONKOWIEC

Wally, Wenda i Szczek spotykają przestępcę w australijskim miasteczku. Postanawiają pomóc stróżom prawa i porządku.

Tego dnia Białobrody poprosił Wally'ego, Wendę i Szczeka, żeby cofnęli się w czasie do małego australijskiego miasteczka w latach trzydziestych XIX wieku.
– Chciałbym, żebyście odwiedzili syna moich przyjaciół z Londynu – powiedział czarodziej. – Chłopak nazywa się Alfie Dodger. Złapano go na kradzieży, skazano i wywieziono do Australii. Obiecał matce, że w nowym kraju wejdzie na dobrą drogę. Sprawdźcie, jak sobie radzi, ale nie mówcie, że ja was przysłałem! Jest bardzo dumny.



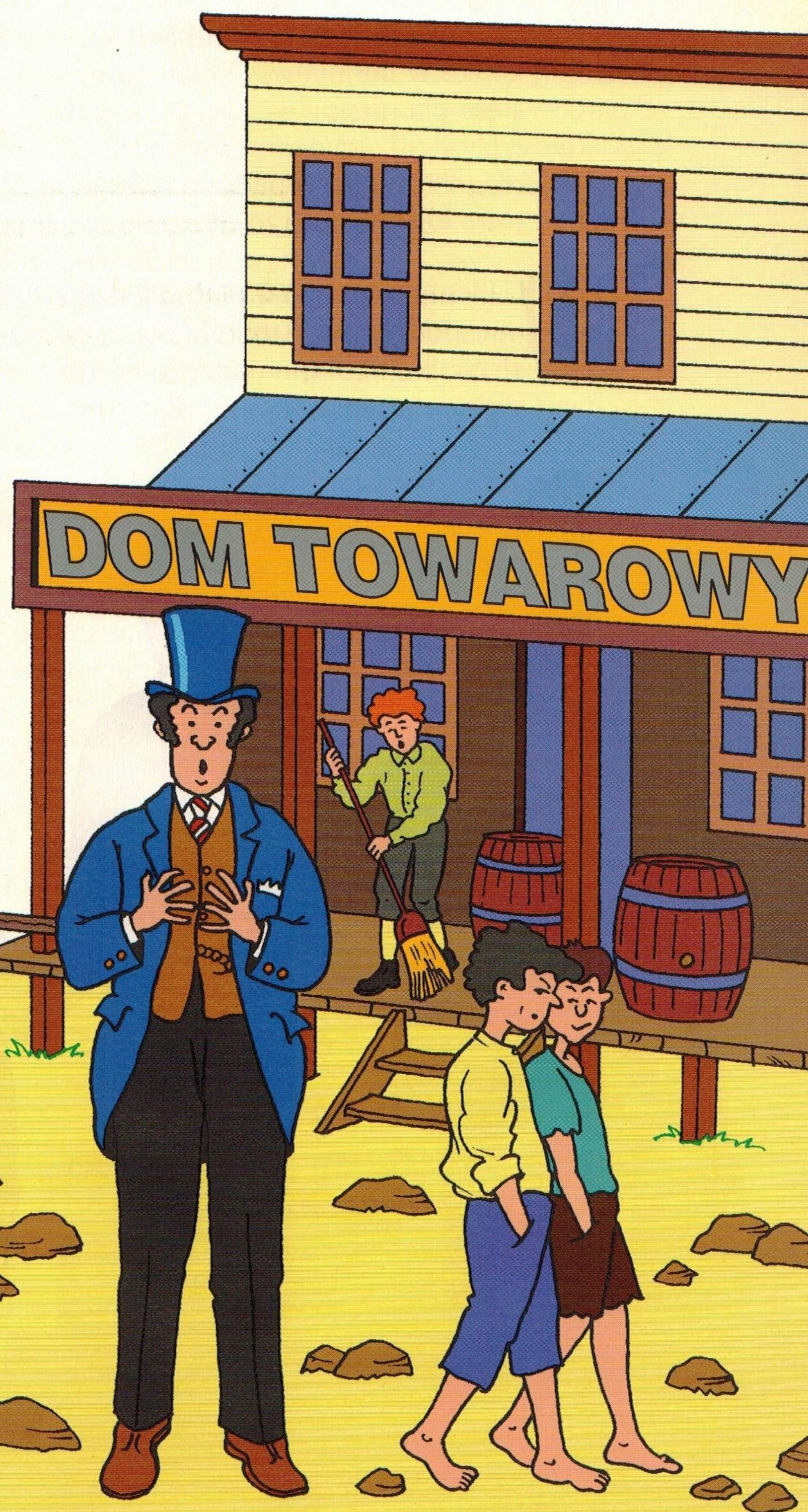
I w ten sposób znaleźli się w australijskim miasteczku znanym jako Pitts.
– Mam nadzieję, że jakoś odnajdziemy Alfiego – martwił się Wally. Przyjaciele szli główną ulicą, rozglądając się i wsłuchując w odgłosy miasta, kiedy Wenda pociągnęła Wally'ego za rękaw. Jakiś chłopiec włożył rękę do kieszeni płaszcza przechodzącego obok mężczyzny. Skradziony portfel podał szybko innemu chłopcu, a ten wrzucił go do wózka prowadzonego przez trzeciego złodziejaszka. Dwaj pierwsi nicponie błyskawicznie się oddalili.
– Widzieliście to? – oburzyła się Wenda. Mężczyzna w płaszczu, czując, że coś się stało, zaczął niespokojnie klepać się po kieszeniach w poszukiwaniu portfela.
– Hej, znajdzie pan swój portfel w tamtym wózku! – krzyknął młodzieniec o miłej twarzy, zamiatający schody przed domem towarowym w Pitts. Słysząc to, wmieszany w kradzież chłopiec zostawił wózek i rzucił się do ucieczki w dół ulicy.





Mężczyzna wyjął z wózka swój portfel. Podziękował chłopcu z miotłą, na co ten odpowiedział grzecznie:
– Siła przyzwyczajenia!
– Co to znaczy? – zapytał Wally.
– Widzieliście w akcji Charliego „Lepką Rączkę" i Jemmy'ego „Błyskawicę". Niegdyś kradli w Londynie. Wózek pchał Wilf. Wielu z nas było złodziejami. Przysłano nas tu, bo w więzieniach angielskich było ciasno. Ci chłopcy kradli przez całe życie. Nic innego nie potrafią.

Wszyscy nagle stwierdzili, że są bardzo spragnieni. Chłopak zamknął sklep i zaprowadził ich do hotelowego baru po drugiej stronie ulicy.
– Nazywam się Alfie Dodger – przedstawił się przyjaciołom. Kelner postawił przed nimi trzy szklanki piwa imbirowego i miskę wody dla Szczeka.
– Ach, więc to ty! – zawołała Wenda.
– Co masz na myśli?
– Cóż, słyszeliśmy o tobie, hm, w Londynie – uratował sytuację Wally.
– Czyżby? – zdziwił się Alfie. – A ja wziąłem was za uczciwych ludzi. Ale może staracie się wstąpić na dobrą drogę, tak jak ja? Te wasze pasiaste koszule to rodzaj więziennego stroju?
Wally zastanawiał się, co odpowiedzieć, kiedy do ich stolika podszedł jakiś mężczyzna o ostrych rysach twarzy.
– A niech mnie, jeśli to nie jest Alfie Dodger – londyński król kieszonkowców!





Alfie spojrzał mu prosto w oczy.
– To już przeszłość, „Węgorz". Mam uczciwą pracę, w sklepie naprzeciwko.
– Ach tak – powiedział „Węgorz", zerkając na dom towarowy. – To wspaniale! – I chichocząc, ruszył dalej.
– Kto to był? – zapytał Wally.
– Willie „Węgorz" Neeley. Był kiedyś szefem gangu w Londynie. Dawno temu pracowałem dla niego.
Kiedy wychodzili, „Węgorz" kręcił się przy drzwiach hotelu. Wpadł na Alfiego i rzucił mu złośliwe spojrzenie.

W sklepie czekała na nich przykra niespodzianka. Ktoś siłą otworzył drzwi i ukradł pieniądze z kasy.
– Pan Davis, właściciel sklepu, pomyśli, że to moja sprawka! – przeraził się Alfie.
Wtem do sklepu wszedł policjant.
– Dzień dobry, panie posterunkowy Casey – powiedział Alfie.
– Wywróć kieszenie, Alfie Dodger. – Doniesiono mi, że okradłeś kasę sklepu!
Alfie wywrócił kieszenie i ku swojemu zdumieniu znalazł... pełną sakiewkę!
– Ale przecież Alfie nie mógł ich ukraść – odezwał się Wally. – Był z nami!
– Masz alibi, tak, Alfie? – powiedział posterunkowy Casey i rzucając podejrzliwe spojrzenia na Wally'ego, Wendę i Szczeka, wyszedł ze sklepu.
Alfie otarł spocone czoło.
– W jaki sposób pieniądze dostały się do twojej kieszeni? – zastanawiał się Wally.
– Na pewno włożył je tam „Węgorz" Neeley, kiedy wychodziliśmy z hotelu. Nie podoba mu się, że członkowie jego gangu chcą żyć uczciwie. Nie spocznie,





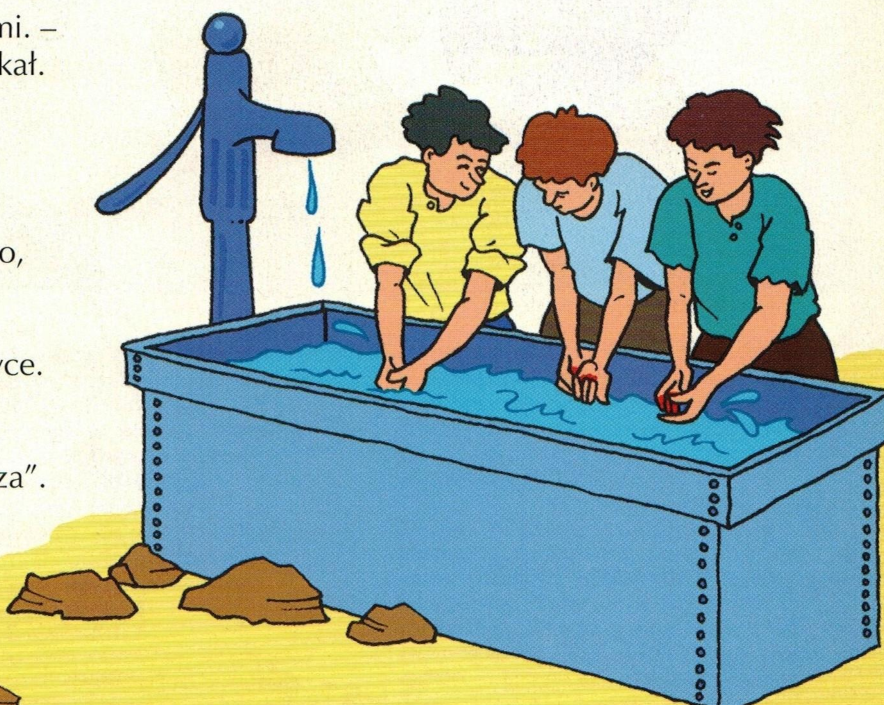
dopóki nie wrócę albo do jego gangu, albo do więzienia – westchnął Alfie. – Tym razem mi się udało – dzięki wam.
– Myślę, że to raczej „Węgorz" Neeley powinien wrócić do więzienia – powiedziała z przekonaniem Wenda.
– Musielibyśmy złapać go na gorącym uczynku – powiedział Alfie.
– Na gorącym uczynku? – zamyślił się Wally. – Czy pożyczysz mi te pieniądze?

Kilka minut później Wally przechadzał się po ulicy przed sklepem. Poklepał się po tylnej kieszeni spodni. Zabrzęczały monety. Wally wyczuł, że ktoś się za nim skrada, i poczuł lekkie szarpnięcie za tylną kieszeń. Pieniądze zniknęły! Charlie przekazał je Jemmy'emu, który podał je Wilfowi, który podał je... Nagle Charlie stanął, spojrzał zaskoczony na swoje dłonie i podszedł do ulicznej pompy. Tam dołączyli do niego Jemmy i Wilf. Cała trójka zaczęła z zapałem szorować ręce.
Jakiś czas później do rozpartego w krześle przed drzwiami hotelu „Węgorza" Neeley'a podszedł posterunkowy Casey.
– Wywróć kieszenie, „Węgorz" – rzucił ostro. Neeley niechętnie wykonał polecenie i wyjął sakiewkę z pieniędzmi. – Są moje! Ja... ja... zarobiłem je! – wyjąkał.
– A dlaczego masz rękę umazaną czerwoną farbą? – zapytał Casey.
– Przepraszam, panie posterunkowy – wtrącił się Wally – ktoś ukradł mi sakiewkę. Jest poplamiona na czerwono, bo pióro wylało mi się w kieszeni. – Tu wywrócił kieszeń na lewą stronę i pokazał czerwoną plamę na podszewce.
– Może pan ją przypadkiem widział?
Oczy posterunkowego spoczęły na poplamionej sakiewce w ręku „Węgorza".
– Już siedzisz, „Węgorz" – powiedział, wyciągając kajdanki.

Niebawem posterunkowy Casey wrócił z zatłoczonego więzienia w Pitts, szukając Charliego, Jemmy'ego i Wilfa. Znalazł ich na tyłach domu towarowego, gdzie grali w krykieta razem z Wallym, Wendą, Szczekiem i Alfiem Dodgerem. Policjant przyjrzał się ich czerwonym dłoniom, ale Alfie wyjaśnił, że plamy pochodzą z czerwonej piłki, którą grali.
– Tym razem jeszcze wam podaruję – uśmiechnął się Casey. – No, uwaga! Zaserwował do Jemmy'ego, który odbił piłkę tak mocno, że przeleciała nad dachem domu towarowego.
– Może Charlie, Jemmy i Wilf nieźle kradną, ale w krykieta grają jeszcze lepiej! – zaśmiał się Alfie. – Teraz kiedy Węgorz jest w więzieniu, postaram się znaleźć im zajęcie w sklepie. Potem założymy drużynę krykieta. Któregoś dnia zagramy pewnie z jakąś angielską drużyną!
– Niewykluczone – uśmiechnął się Wally. – I mam dziwne przeczucie, że wygracie!

KONIEC

W CZĘŚCI 41. WIELKA SENSACJA NA PLANTACJI.





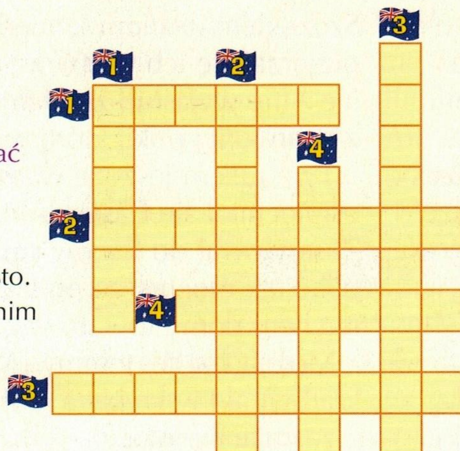
ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

MAM NADZIEJĘ, ŻE CIĘŻKIE ROBOTY NIE WYKOŃCZYŁY WAS, MOI DRODZY. ODPOCZNIJCIE PRZY ZAGADKACH.

Skrzyżowane flagi

Każde słowo należy wpisać dwukrotnie: raz poziomo i raz pionowo.

1. Ranczer, rolnik.
2. Duże australijskie miasto.
3. Zatoka ... (na wschodnim wybrzeżu Australii).
4. Pustynny teren w centrum Australii.



Wytęż wzrok

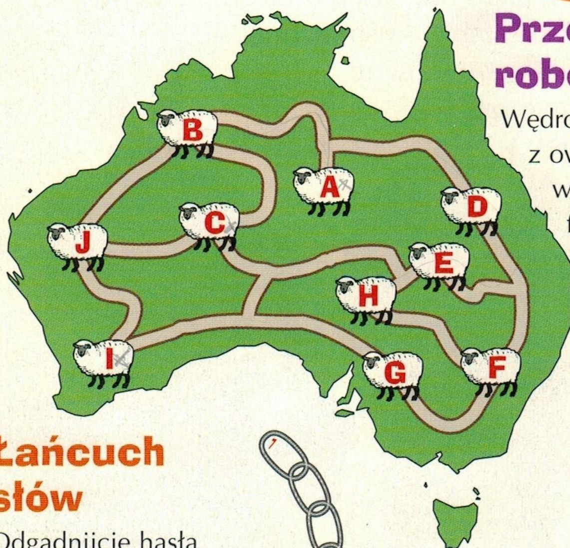
Znajdźcie osiem różnic między tymi wizerunkami kapitana Cooka.



CZY TO WOMBAT, CZY KOALA - KAŻDY TORBĘ SWĄ ZACHWALA

Przechadzka robotnika

Wędrowny robotnik wyruszył z owczej farmy A. Zanim do niej wrócił, odwiedził wszystkie inne farmy. Po drodze zabrał owce z zagrody I do C. Którędy szedł?



- JAK NAZYWA SIĘ W AUSTRALII OSTATNI POSIŁEK W CIĄGU DNIA?

- KOALACJA.

Zagadkowe didżeridu

Czy możecie odnaleźć trzy ukryte tu słowa związane z Australią?

BUMANGSTERRZYOWŻENIECA

Łańcuch słów

Odgadnijcie hasła i wpiszcie je w ogniwa łańcucha. Ostatnia litera każdego wyrazu jest jednocześnie pierwszą literą następnego słowa.

1. Miota je woomera.
2. Statek Cooka.
3. Wędrowny ...
4. Stopień oficerski Cooka.

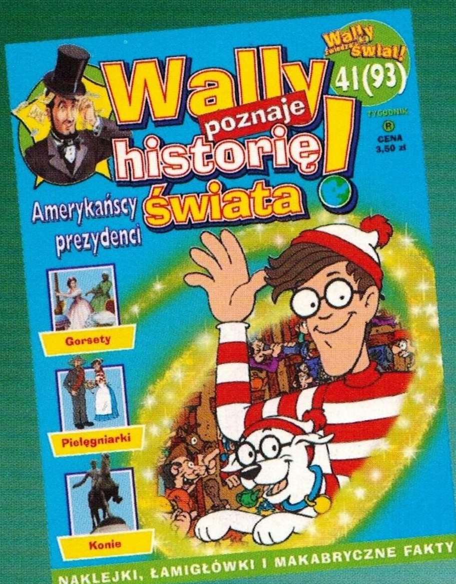


BUMERANG JEST JAK LIST. GDY NIE TRAFI DO CELU - POWRACA DO NADAWCY!

Ile słów co najmniej trzyliterowych potraficie ułożyć z wyrazu:

KIESZONKOWIEC

- ponad 5 – dobrze
- ponad 10 – bardzo dobrze
- ponad 15 – świetnie
- ponad 20 – wspaniale!



W następnym tygodniu Wally spotyka się z

AMERYKAŃSKIMI PREZYDENTAMI

- PRZYJMIEMY ZAPROSZENIE NA BOSTOŃSKĄ HERBATKĘ
- POZNAMY ŻYCIE NA PLANTACJI BAWEŁNY
- DOWIEMY SIĘ CO NIECO O WOJNIE SECESYJNEJ



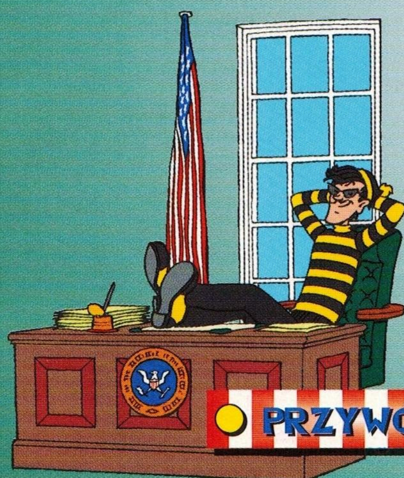
Oraz

ŁAMIGŁÓWKI

NOWE NAKLEJKI I ZAGADKI WALLY'EGO!



BITWY



PRZYWÓDCY

Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Jędrzej Maciuk
Z–ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz
Korekta: Urszula Kaszubowska i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-23-0 [cz. 40 (92)]

ATLAS:
otrzymujesz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są tam obrazki słynnych budowli, zwierząt i ludzi z różnych krajów.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymujesz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostajesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić w dowolnym miejscu.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymujesz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a Ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego

DRODZY MIŁOŚNICY PODRÓŻY! CZY POTRAFICIE PRAWIDŁOWO ODPOWIEDZIEĆ NA TE PYTANIA?

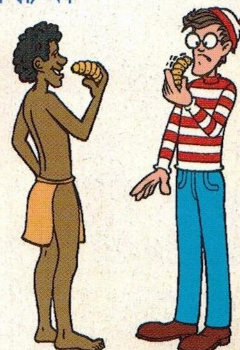
1 **Kiedy pierwsi osadnicy przybyli do Australii?**

a) w 1766 roku
b) w 1777 roku
c) w 1788 roku



2 **Co to jest po aborygeńsku korrobori?**

a) instrument muzyczny
b) spotkanie
c) broń



3 **Jak nazywał się statek kapitana Cooka?**

a) „Endeavour"
b) „Victory"
c) „Batory"



4 **Dlaczego skazańcy przypływali do Australii?**

a) na wakacje
b) więzienia były pełne
c) zaprosili ich tubylcy

5 **Gdzie zginął kapitan Cook?**

a) na Hawajach
b) na Tahiti
c) na Galapagos



6 **Jak nazywali się Europejczycy, którzy pierwsi przeszli Australię z południa na północ?**

a) Wills i Harry
b) Burke i Wills
c) Burke i Hare

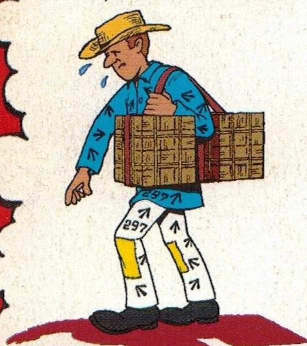
7 **Jak nazywano podróżującego pracownika?**

a) wędrowny robotnik
b) Jaś Wędrowniczek
c) Powsinoga

8 **Gdzie tubylcy znajdowali wodę?**

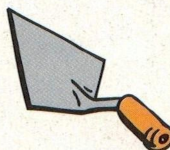
a) w kałużach
b) w korzeniach drzew
c) w żołądkach żab





9 **Ile było aborygeńskich języków?**

a) 150
b) 250
c) 350

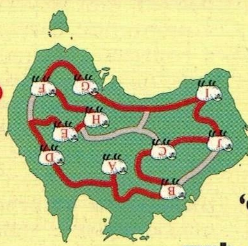


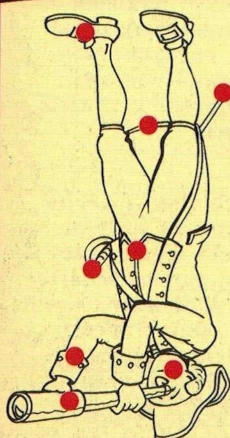
10 **Jak początkowo nazywało się Sydney?**

a) Port Cook
b) Port Jackson
c) Port Gdynia

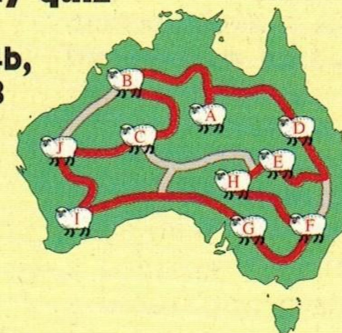
ODPOWIEDZI (NIE ZAGLĄDAJ!)

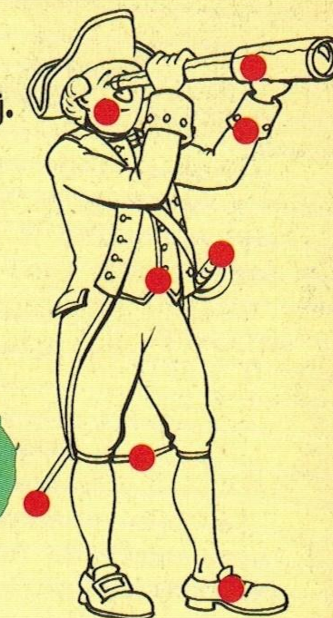
Str. 1 Spróbuj odszukać: żołnierz - str. 2, wombat - str. 9, bumerang - str. 6, kula - str. 3, statek skazańców - str. 5, owce - str. 11, 3, 5, 7, 9, 10, 12, 13, 15, 20 (x 2). **Str. 2 Hop siup!:** A i G, B i D, C i E. Nie pasuje F. **Gdzie jest Białobrody?:** czarodziej stoi obok pierwszego oficera. **Str. 5 Gra w słowa:** 3 x każde. **Str. 8 Szczęśliwy busz:** małpa na drzewie, jeleń, farby i pędzle, słoń na obrazie, europejski pies myśliwski, trąbka, kusza, strusie, ślady opon, tatuaż z syreną. **Str. 10-11:** Wally jest wśród kangurów po prawej; koala – na czerwonej kuli w prawym górnym rogu; krab jest w środku, blisko morza; jaszczurka jest na ramie obrazu w prawym dolnym rogu; oba bumerangi są po lewej nad samym morzem; niebieskie pająki są po prawej koło obrazu; na obrazku jest 16 kangurów. **Str. 12 Wełniane słowa:** rano, rana, rasa. **Str. 15 Reakcja łańcuchowa:** więzień C. **Str. 20 Skrzyżowane flagi:** pionowo i poziomo – farmer, Melbourne, Botaniczna, Outback. **Wytęż wzrok i Przechadzka robotnika:** rozwiązanie po prawej. **Zagadkowe didżeridu:** bumerang, strzyżenie, owca. **Łańcuch słów:** włócznie, Endeavour, robotnik, kapitan. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1c, 2b, 3a, 4b, 5a, 6b, 7a, 8 wszędzie!, 9b, 10b.





Str. 1 Spróbuj odszukać: żołnierz - str. 2, wombat - str. 9, bumerang - str. 6, kula - str. 3, statek skazańców - str. 5, owce - str. 11, 3, 5, 7, 9, 10, 12, 13, 15, 20 (x 2).
Str. 2 Hop siup!: A i G, B i D, C i E. Nie pasuje F. **Gdzie jest Białobrody?:** czarodziej stoi obok pierwszego oficera. **Str. 5 Gra w słowa:** 3 x każde.
Str. 8 Szczęśliwy busz: małpa na drzewie, jeleń, farby i pędzle, słoń na obrazie, europejski pies myśliwski, trąbka, kusza, strusie, ślady opon, tatuaż z syreną.
Str. 10-11: Wally jest wśród kangurów po prawej; koala - na czerwonej kuli w prawym górnym rogu; krab jest w środku, blisko morza; jaszczurka jest na ramie obrazu w prawym dolnym rogu; oba bumerangi są po lewej nad samym morzem; niebieskie pająki są po prawej koło obrazu; na obrazku jest 16 kangurów. **Str. 12 Wełniane słowa:** rano, rana, rasa.
Str. 15 Reakcja łańcuchowa: więzień C. **Str. 20 Skrzyżowane flagi:** pionowo i poziomo - farmer, Melbourne, Botaniczna, Outback.
Wytęż wzrok i Przechadzka robotnika: rozwiązanie po prawej.
Zagadkowe didżeridu: bumerang, strzyżenie, owca.
Łańcuch słów: włócznie, Endeavour, robotnik, kapitan.
Historyczny quiz Wally'ego: 1c, 2b, 3a, 4b, 5a, 6b, 7a, 8 wszędzie!, 9b, 10b.





ODPOWIEDZI (NIE ZAGLĄDAJ!)